Kwistionarjusz mojich przeżyć w wojsku
Powieckim. W R. 1941 / D. 15 [illegible] 4322
przymusowo zabrany do wojska Powieckiego.
Przy wojsku służyłem w Chełmie od
pięćnastego Kwietnia do 22 [illegible] z chwilą
wybuchu wojny Chełmnicko Powieckiej.
rozbroili nas i pod konwojem zawieźli
nas do Kowalowska. wieźli nas pięć noci
dni. przez drogę karmili bardzo źle. 4322
jedną rybę na czterolestu i chleb i pół
litry wody gorącej. gdy przyjechaliśmy
do Kowalowska tam zrobili nas strzelcami
batalijon. i poprowadzili na bry gody.
tam stoliśmy pracować przy
kanalizacjach. pracowaliśmy tak samo
jak więźni pod konwojem. Praca była
bardzo ciężka. pracowało się dwanaście godzin,
Normy były wyznaczony na każdego
człowieka sześć kubo metrów ziemi
Ziemi wyrzucić. z rowu. kto nie wyrobił
tej normy to pozostawał się na dwieści
gram chlebaiskastał trzy razy dziennie karakaszy
to do zarobku to nie zarabiałem nic
bo byłem traktowany jako Rolnicy
aresztowany jako wróg sowieckiego narodu.
tylko do stołowki za Rodzinski nalt
12 Rubli nie mieszać. W Kowalowsku
pracowałem od 6 do 1 Pozdzierniko
z chwilą gdy usłyszałem że organizuje
się Polska armija to ja przerzykowałem się
do ucieczki. bo niechcieli nas zwolnić
mówili że musimy służyć w
ich wojsku. z Pozdzierniko szczęście udało mi
się zbiec ze strzelcego batalijony. udało mi
się spotkać transport który szedł z Kotłasu
do Taszkientu, zwolnionymi Polakami Pieron
Łoczowo i ja uszedłem z nimi razem
przyjechałem do Taszkientu. w Taszkienci
byłem trzy miesiące. z Taszkientu dojechał
Hurowu 4 Lutego / R. 1942 / 11 Lutego
w Kopitem do wojska Hurowy
zostałem przyjęty do kompanii łączności
Dziewiętnastego Pułku. A Kopitym
zostałem przedzielony do Oddziału Służby
zdrowia. Przedtem zostałem przedzielony
do Drugiego Oddziału Służby Zdrowia
Ogólnie znajduje się do tych czas.
Szeregowiec Kowalski Mowcim 12/IV 43